



Master z STS-em



Krzysztof Plocki
Zdjęcia: autor, Grobelny

Wymienione cukrownie od początku przynależności do grupy Pfeifer & Langen aktywnie pomagają swoim plantatorom w uprawie buraków cukrowych. Efektem tych działań jest m.in. promowanie technologii siewu pasowego (Strip-till). Jest ona stopniowo wprowadzana od 2004 r. Początkowo siew ten opierał się na sprzęcie firmy Duro France, ale od zeszłego roku, po pozytywnych doświadczeniach z rynku niemieckiego, stosowany jest również agregat firmy Köckerling.

Bez orki z międzyplonem

O siewie pasowym buraków decydujemy rok wcześniej, czyli po zbiorze przedplonu. – *Technologia Strip-till stosowana w rejonie naszych cukrowni na ogół rozpoczyna się od wysiewu poplonu, jakim jest gorczyca. Nie powinna ona jednak nadmiernie wyrosnąć, gdyż wysuszy glebę i pobierze z niej składniki pokarmowe, które zgromadzi w swojej zielonej masie. Ponadto wtedy jej grube łodygi będą się długo rozkładać. Dlatego gorczycę najlepiej wysiać w takim terminie, aby nie wyrosła wyższa niż 20-30 cm. W rejonie Wielkopolski jest to połowa września, ale gdy pogoda zapowiada się ciepła i deszczowa oraz w glebie jest dużo azotu, to jej siew powinien zostać jeszcze bardziej opóźniony. Jeżeli jednak zdarzy się, że gorczyca wyrosnie nawet na wysokość 60-70 cm, to podczas wiosennego siewu agregat Master sobie z nią poradzi – zapewnia Maciej Grobelny, kierownik ds. surowcowych Pfeifer & Langen Polska SA.*

Technologię Strip-till możemy również stosować po nawożeniu organicznym. Wtedy

Jeden przejazd, podczas którego uprawiane są tylko pasy gleby, w które wysiewane są nasiona, to coraz popularniejsza technologia. W tym roku plantatorzy Cukrowni Głinojeck, Gostyń, Miejska Górka i Środa zasiali w ten sposób nasiona buraków na ponad 1700 hektarach. Na połowie tej powierzchni pracował agregat Master.

obornik mieszamy z glebą za pomocą agregatów ścierniskowych i wiosną wykonujemy siew pasowy. Najważniejsza zmiana po zdecydowaniu się na tę technologię w porównaniu z tradycyjną uprawą dotyczy zrezygnowania z orki. Uprawa jesienna pola pod buraki sprowadza się więc do zerwania ścierniska po przedplonie i wysianiu poplonu. Natomiast wiosną wystarczy tylko jeden przejazd ciągnika z agregatem do uprawy pasowej z zamontowanym na nim siewnikiem punktowym.

Uprawa i nawożenie

Agregat Master ma szerokość roboczą 6 m, ale w transporcie składany jest do 3 m. To narzędzie półzawieszane, które zaczepta się do ciągnika poprzez tylny TUZ. Na jego ramionach zawieszane są dwa zbiorniki typu Boxer, z których każdy ma pojemność 1450 l. To w nich w czasie siewu buraków znajduje się nawóz granulowany, który trafia w głębi gleby poprzez przewody umieszczone za łapami agregatu.



Maciej Grobelny, kierownik ds. surowcowych Pfeifer & Langen Polska SA, podkreśla, że uprawa pasowa buraków w porównaniu z tradycyjną pozwala zaoszczędzić ok. 15 l paliwa na każdym hektarze.

Część uprawowa agregatu Master zaczepiona jest do ramy zestawu zbiorników poprzez dyszel z belką. Pomiędzy nimi znajduje się połączenie pozwalające zawracać całym zestawem prawie w miej-

Z 26 na 49 ha

W zeszłym roku po raz pierwszy technologię Strip-till zastosowało przedsiębiorstwo Paul-Pon Polska z Jarosławca k. Środy Wielkopolskiej, uprawiające 3500 ha. Próba dotyczyła 26-hektarowego pola buraków. Siew ten był spóźniony o dwa tygodnie w porównaniu ze standardowym, ale ostatecznie plony były identyczne. Ponadto wykonano o jeden zabieg herbicydowy mniej. – *Po pozytywnym doświadczeniu w tym roku zdecydowaliśmy się zasiać pasowo 49 ha buraków. Za taką usługę agregatem Master z siewnikiem punktowym zapłaciliśmy 390 zł od hektara. Siew odbywał się z prędkością 7-8 km/h i po 18 h praca była zakończona – wylicza Marcin Bąkowski, szef produkcji roślinnej w przedsiębiorstwie Paul-Pon Polska.*